Nr. 129 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, środa 30 maja 1934 Rok 124

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Za granicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17. Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, taski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagranicz. o 50 prc. drożej

Płacić czy nie płacić?

Na międzynarodowym firmamencie znaczy się coraz wyraźniej data 15-go czerwca b. r. Data spłaty półrocznych rat długów amerykańskich, o których chciałoby się wreszcie zapomnieć, które dla przeciętnego czytelnika stały się taksamo nudnemi, jak sprawa rozbrojeniowa czy konferencji rozbrojeniowej, a które jednak wiszą nad Europą niby nerwowa, niespokojna zmora, przypominająca raz poraz swe istnienie groźnym pomrukiem, idącym z za Oceanu.

Powstały te europejskie długi w Ameryce w czasie wojny i w pierwszym okresie powojennym przez finansowanie dostaw wojennych dla państw sojuszniczych, przez finansowanie pomocy dla państw, cierpiących po wojnie nędzę. W samym tylko roku 1917 asygnował kongres Stanów Zjednoczonych trzy miljardy dolarów pożyczki. Kwota ta rosła z każdym miesiącem więcej i ostatecznie wyniosła wraz z odsetkami ponad dziesięć miljardów dolarów.

Wyłoniła się kwestja tych wojennych długów już podczas konferencji pokojowej. Anglja zaproponowała wtedy, by wojenne długi skreślić. Ameryka propozycję tę odrzuciła.

A potem zaczęto całą tę sprawę wiązać ze sprawą niemieckich reparacyj. Wprawdzie rząd Stanów Zjednoczonych stał niezachwianie na stanowisku, że nie istnieje żaden związek między długami a reparacjami, jednakże złamał tę zasadę nie kto inny, jak sam prezydent Hoover, kiedy w roku 1931, po ówczesnem zachwianiu się finansów niemieckich, ogłosił słynne moratorjum dla wszelkich wypłat międzypaństwowych. Wtedy też już jasnem się stało dla wszystkich, że moratorjum to oznacza koniec reparacyj, a w dalszej, koniecznej, logicznej konsekwencji koniec płacenia długów Ameryce. Tak się też stało. Francja, Polska, Belgja i Rumunja przestały płacić wogóle; Anglja, Włochy, Czechosłowacja, Litwa i Łotwa płaciły t. zw. „ratę symboliczną", wynoszącą około 10 prc. raty faktycznej. Wiernym płatnikiem została jedynie tylko Finlandja.

Rząd prezydenta Roosevelta zajęty był przez czas długi własnemi sprawami, energicznem ratowaniem własnego gospodarstwa. Gdy pierwsza gorączka reform i pracy minęła, zaczęto oglądać się wokół siebie i... przypomniano sobie sprawę długów wojennych. Przypomniano zaś ją sobie po pierwsze ze względów wewnętrzno-politycznych: zbliżają się wybory do kongresu, a właśnie kongres zajmuje wobec długów stanowisko nieprzejednane. Przypomniano sobie i ze względów gospodarczych: w rokowaniach handlowo-celnych i finansowo-walutowych, w całym splocie rywalizacji gospodarczej, finansowej i politycznej anglo-amerykańskiej sprawa długów jest dla Ameryki zbyt doniosłym atutem, by go się miała wyzbyć ze zbyt lekkiem sercem.

Pojawia się na horyzoncie groźny „akt Johnsona": kraje nie płacące wykluczone są z rynku kapitałowego Stanów. Nie wolno im udzielać kredytów nietylko państwowych, ale i prywatnych. Departament stanu dodał do tego aktu surową interpretację: „rata uznania nie uwalnia od skutków prawa Johnsona". Na świecie konsternacja. Może w takim razie najlepiej nie płacić nic? Może wstrzymać nawet „ratę uznania"?

I ścierają się w tej chwili znowu, po raz zresztą niewiedzieć już który, dwa poglądy. Dłużnicy twierdzą: długi mię dzypaństwowe i reparacje muszą być rozwiązane na jednej platformie. Ameryka twierdzi: miarodajną jest tylko zdolność płatnicza poszczególnego dłużnika. Indywidualnie gotowi jesteśmy przyznać, komu trzeba, ulgi. Oczywiście dziś, gdy budżet angielski wykazał się nadwyżką, gdy Francja ujawnia na każdym kroku pełną zdolność płatniczą, Ameryka tem mniej skłonna jest odstąpić od swej zasady.

Rzecz w tej chwili jest przedmiotem nerwowych rozmów, depesz, układów. Zaś faktem jest jedno: kardyn. warunkiem rozwiązania kwestji długów jest przedewszystkiem ponowne rozwinięcie międzynarodowego handlu. Bo znękana Europa może chyba tyle tylko przekazywać do Ameryki, ile Ameryka sama umożliwi jej to przez odbiór towarów.

Bądźcobądź przykra, nudna, wywołująca jątrzenia i niepokoje sprawa długów wojennych dziś w piętnaście lat po zawarciu wielkiego pokoju nie zeszła bynajmniej z areny rozgrywek politycznych.

Al. Lan.

Obrady prezydjum konferencji rozbrojeniowej.

Genewa, 29 V. (PAT) Wczoraj po południu przybył tu min. Beck w tow. szefa gabinetu Dębickiego i sekretarza Friedmana. P. Ministra powitał stały delegat Polski przy Lidze Nar. min. Raczyński.

Wczoraj przybyło do Genewy w ciągu przedpołudnia wielu delegatów, m. in.: min. Barthou wraz z min. marynarki Pietrim i szefem sztabu gen. Gamelim, oraz ministrowie spr. zagr.: Simon, Tewfik, Rudżi Bej, Titulescu, Hymans, Maximos i Benesz, wreszcie delegat włoski bar. Aloisi. Wkrótce po przybyciu sir Simon odbył konferencję z delegatem Stanów Zjedn. Normanem Davisem. Min. Simon konferował również z Hendersonem, który po zatem odbył rozmowę z min. Barthou.

Prezydjum konferencji rozbrojeniowej zebrało się dziś po południu pod przew. Hendersona. Zgodnie z przewidywaniami, posiedzenie miało charakter czysto formalny. Przewodniczący przedstawił wydarzenia ostatnich tygodni, zaznaczając, że sytuacja konferencji jest krytyczna. Prezydjum winno zbadać tę sytuację i wypowiedzieć się co do procedury, jaką należy zalecić komisji głównej. Henderson sądził, że prezydjum musi zwrócić uwagę komisji głównej na powagę sytuacji, która wymaga bardziej niż kiedykolwiek zdecydowanej woli kontynuowania wysiłków ku opracowaniu konwencji, zgodnie z mandatem konferencji.

Przemawiał jeszcze tylko min. Barthou, który sprzeciwia się opinji, by konferencja była skończona.

Zbliżenie francusko-sowieckie.

Moskwa, 29 V. (PAT) „Izwiestia", komentując w artykule wstępnym mowę min. Barthou, podkreśla szybkie tempo zbliżenia francusko-sowieckiego, zaznaczając, że nastąpiło to w wyniku zrozumienia roli Związku Sowieckiego jako czynnika pokoju przez coraz szersze sfery społeczeństwa francuskiego. „Izwiestia", przypisując inicjatywę zbliżenia obozowi Heriota, stwierdza, że obecnie tendencje te znalazły posłuch i w innych odłamach prasy francuskiej. Przeciwnicy zaś tego zbliżenia, podporządkowując sprawie pokoju swe przekonania, nie śmieją dziś podnieść głosu przeciwko współpracy sowiecko-francuskiej nad utworzeniem tamy przeciw krwawej fali wojennej. „Izwiestia" wyrażają pozytywny stosunek w sprawie wstąpienia Sowietów do Ligi Narodów, i pisze: „im silniejszy jest Związek Sowiecki, tem więcej czynić powinien, aby skonsolidować swe siły z wszystkiemi państwami, gotowemi do podjęcia wspólnej walki z niebezpieczeństwem wojennem. Związek Sowiecki obowiązek ten spełni".

Rokowania gospodarcze między Anglją i Francją

Paryż, 29 V. (PAT) Dziś wyjeżdża do Londynu delegacja francuska celem podjęcia rokowań gospodarczych z rządem angielskim. Rokowania mają na celu: 1) przywrócenie w 100 prc. kontyngentu na import towarów angielskich na rynek francuski wzamian za pewne ulgi, jak n. p. zawieszenie dodatkowej 20-procentowej dopłaty do stawek celnych dla towarów francuskich na rynku angielskim, 2) definitywne opracowanie konwencji handlowej między obu państwami. Obecne rokowania były nawiązane w dniu 12 lutego b. r. przez min. Lamoureux, który wyjeżdżał specjalnie w tym celu do Londynu. Później rokowania zostały przerwane celem opracowania podstaw nowej konwencji.

—o—

Czy Anglia zapłaci ratę długu wojennego?

Londyn, 29 V. (PAT) Sprawa czerwcowej raty długu wojennego wysuwa się na pierwszy plan działalności rządu brytyjskiego w bież. tygodniu. W dniu dzisiejszym spodziewane jest wystosowanie orędzia prez. Roosevelta do kongresu w sprawie długu. W orędziu tem prez. Roosevelt zajmie stanowisko zarówno względem tych, którzy odmówili płatności, jak i tych, którzy płacą tylko symboliczne awanse.

Na jutro wyznaczone jest posiedzenie gabinetu angielskiego, na którem rząd brytyjski określi definitywnie swe stanowisko w sprawie płatności. Przeważa tu opinja, że w razie określenia przez prez. Roosevelta symbolicznego awansu, jako równoznacznego z niewypłacalnością, W. Brytanja wogóle odmówi płatności długu wojennego. Pełna suma raty przypadającej w dniu 15 czerwca b. r. wynosi 75.300.000 dolarów.

TELEGRAMY.

ROZWIĄZANIE PARTJI KOMUNISTYCZNEJ W GDAŃSKU.

Gdańsk. 29 V. (PAT.) Na podstawie rozporządzenia senatu z dnia 30 czerwca ub. roku prezydent policji w Gdańsku rozwiązał partję komunistyczną w Gdańsku i wszystkie podległe jej organizacje. W wywiadzie, udzielonym prasie, prezydent policji Frobess podkreślił, że powyższe zarządzenie nie sprzeciwia się konstytucji gdańskiej i nie dotyczy sprawy mandatów posłów komunistycznych do sejmu i rady miejskiej, które nie wygasają. Wydano natomiast zarządzenia, uniemożliwiające przejście członków rozwiązanych organizacyj do innych legalnie istniejących stronnictw lub organizacyj.

4 TYGODNIE ARESZTU ZA OBRAZĘ RZĄDU RZESZY.

Berlin. 29 V. (PAT.) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że kolejarz francuski Reimel, skazany przez sąd niemiecki w Kehl na 4 tygodnie aresztu za obrazę rządu Rzeszy, został wypuszczony na wolność i wyjechał z Niemiec. Wyrok sądu niemieckiego oznacza odroczenie kary do 1 czerwca 1936.

HITLEROWCY PRZED SĄDEM W TALLINIE.

Tallin. 29 V. (PAT.) Ukończono śledztwo w sprawie organizacji hitlerowskiej, rozwijającej swoją działalność pod firmą „Klubu Niemieckiego". Do odpowiedzialności sądowej ma być pociągnięte zgórą 20 osób.

ODROCZENIE MIĘDZYNAR. ZJAZDU ZBOŻOWEGO.

Londyn. 29 V. (PAT.) Międzynarodowy zjazd rzeczoznawców zbożowych został nie spodziewanie odłożony, prawdopodobnie dlatego, że nie nadeszły jeszcze odpowiedzi od wszystkich rządów zainteresowanych. Otwarcie zjazdu nastąpi prawdopodobnie za 2—3 dni.

NOWY POSEŁ NIEM. W RYDZE?

Ryga. 29 V. (PAT.) W najbliższym czasie ma nastąpić zmiana na stanowisku posła niemieckiego w Rydze. Dotychczasowy poseł Martius, jak podaje prasa, odwołany został do centrali i w przyszłym tygodniu wyjeżdża do Berlina.

GROŹBA STRAJKU TKACKIEGO W STANACH ZJEDN. A. P.

Nowy. Jork. 29 V. (PAT.) Przywódcy robotników przemysłu tkackiego zapowiadają, że 300.000 robotników rozpocznie strajk w razie wprowadzenia w życie w dniu 4 czerwca projektowanego przez gen. Johnsona ograniczenia godzin pracy na okres 12 tygodni.

WALKI W ARABJI.

Londyn. 29 V. (PAT.) Ofensywa przeciwko wojskom jemeńskim toczy się na trzech frontach pod dowództwem książąt Feisala, Saudi i Shoveira. Wszystkie oddziały Jemenitów zgrupowane są dokoła stolicy kraju, Sanaa.

WYCIECZKA POLSKA DO LENINGRADU.

Gdynia. 29 V. (PAT.) Wczoraj wyszedł z portu gdyńskiego statek „Warszawa" z wycieczką (ok. 100 osób) do Leningradu. Statek powraca 14 czerwca br.

LEKARZE RUMUŃSCY W WARSZAWIE

Warszawa. 29 V. (PAT.) Wczoraj przyjechała z Zakopanego do Warszawy wycieczka lekarzy rumuńskich. Goście rumuńscy zwiedzili Wilanów, Ośrodek Zdrowia w Mokotowie, wieczorem p. minister Opieki Społecznej Paciorkowski podejmował gości czarną kawą.

Wiadomości bieżące.

29 maja 1934

Wtorek
Marji de P.
Jutro: Feliksa p.
Wschód słońca 3·24
Zachód „ 19·43

TEATR WIELKI.
Wtorek godz. 19.30 „Dożywocie".
Środa godz. 19.30 „Dożywocie".
Czwartek godz. 15.30 „Fräulein Doktor".
— Godz. 19.30 „Dożywocie".

TEATR ROZMAITOSCI.
Wtorek godz. 19.30 „Dziewczęta w mundurkach".
Środa godz. 19.30 „Dziewczęta w mundurkach".
We czwartek teatr nieczynny.

KINOTEATRY:
APOLLO: „Pod żarem Turkiestanu" i dodatek.
ATLANTIC: „Zagłada" (Harry Peel).
CASINO: „Nocny lot".
COLOSSEUM: „Nie jestem aniołem" i rewja „Pocałuj mnie — do widzenia".
CHIMERA: „Trzecia płeć".
KOPERNIK: „Czibi".
MARYSIENKA: „Sobowtór" oraz rewja.
MUZA: „Noc w Kairze".
PAŁACE: „Cesarskie łowy".
PAN: „Noc miłości".
PASAŻ: „Córka pułku" z Anny Ondrą.
RAJ: „Serca wiecznie młode".
STYLOWY: „Czarowna noc" oraz rewja.
ŚWIT: „Jej królewska mość".
SŁOŃCE: „Tom Mix" oraz rewja.
UCIECHA: „Żona z drugiej ręki" i rewja.

— **Trzy pożegnalne występy Ludwika Solskiego.** Dzisiaj we wtorek, oraz we środę i we czwartek odbędą się trzy pożegnalne wieczory mistrza Ludwika Solskiego w „Dożywociu". Są to nieodwołalnie ostatnie przedstawienia z udziałem wielkiego artysty, który w najświetniejszej swej kreacji w roli Łatki w „Dożywociu" zdobył sobie przebojem serca Lwowian, którzy po długoletniej przerwie mieli sposobność ujrzeć go znowu na scenie Teatru Wielkiego. Dowodem wielkiej popularności mistrza Solskiego jest przepełniona codziennie widownia, która oklaskami wita i żegna każde ukazanie się Solskiego na scenie. Przypuszczać należy, że nikt nie opuści okazji zobaczenia tego wielkiego artysty, którego Teatr Wielki gości jeszcze tylko kilka dni, poczem wyjeżdża on do innych miast Polski na występy gościnne.

— **Zniżki na „Dożywocie" dla młodzieży szkolnej.** Celem umożliwienia również i młodzieży szkolnej zobaczenia mistrza Solskiego w „Dożywociu" Fredry dyrekcja Teatrów Miejskich dla szkolnych wycieczek zgłaszających się w sekretarjacie Teatru Miejskiego w godzinach przedpoł. udziela daleko idących zniżek.

— **Teatr Rozmaitości.** Dzisiaj we wtorek, oraz w dni następne gra Teatr Rozmaitości sensacyjną nowość Ch. Winsloe „Dziewczęta w mundurkach" (Abon. 20) sztukę, która wywołała olbrzymie wrażenie w całej Europie dzięki swemu głęboko ujętemu problemowi. W rolach głównych występują pp. Martini, Zyczkowska, Krzywicka, Jakubińska, Kipeniówna, Dobrzańska, oraz Bonacka, Matusiakówna, Kamińska, Mikluszkówna, Niczewska, Kwiatkiewiczowa, Różycka, Slaska i in. Reż. Wł. Krasnowieckiego. Dek. A. Pronaszko.

— **Dwa nieodwołalnie ostatnie** przedstawienia „Fräulein Doktor" po cenach najniższych w Teatrze Wielkim. We czwartek, dnia 31 bm. i w niedzielę, dnia 3 czerwca br. o godz. 3.30 na skutek wielkiego powodzenia odegrana zostanie nieodwołalnie ostatnie dwa razy świetna sztuka faktomontażowa J. Tepy „Fräulein Doktor" z p. Z. Zyczkowską w roli tytułowej.

— **Premjera sztuki lwowskiego autora na scenie Teatru Rozmaitości.** W sobotę, dnia 2 czerwca br. odbędzie się w Teatrze Rozmaitości premjera świetnej komedji R. Niewiarowicza p. t. „Kochanek to ja" z udziałem i w reżyserji autora. Prapremjera tej sztuki na scenie lwowskiej i napisanej przez lwowskiego autora, znanego dobrze lwowskiej publiczności teatralnej wzbudziła w szerokich sferach publiczności zrozumiałe zainteresowanie.

KOMUNIKATY.

— **Kino-rewja „Marysienka".** Na scenie pożegnalna rewja p. t. „Bronowski z nami". Na ekranie film p. t. „Sobowtór".

— **Colosseum.** Tylko jeszcze 3 dni graną będzie pożegnalna rewja p. t. „Daj buzi i dowidzenia". Na ekranie film p. t. „Nie jestem aniołem". Z powodu imprezy „Zydowskiej Bandy" początek I-szej rewji o godz. 4.15, ostatniej o godz. 7-mej.

KRONIKA MIEJSKA.

Prezes Sądu Apel. dr. Zieliński wyjechał na lustrację sądu w Czortkowie. W związku z ustrącą bawią już na miejscu wiceprezes Sądu Apel. dr. Żarski i sekretarz rachuby p. Kwaśniewski.

Walne zgromadzenie delegatów Pol. Tow. Historycznego. 30 maja odbędzie się walne zgromadzenie delegatów Pol. Tow. Historycznego. Pol. Tow. Hist. zrzesza ogół historyków polskich i miłośników historji w liczbie 1.275 członków. Liczy obecnie 13 oddziałów, 1 delegaturę, 13 sekcyj dydaktyki historji. Oddziały i sekcje mieszczą się w nast. miejscowościach: Brześć n. B., Bydgoszcz, Katowice, Kielce, Kraków, Lublin, Lwów, Łódź, Poznań, Przemyśl, Stanisławów, Tarnopol, Warszawa (Tow. Miłośników Historji), Wilno. Pol. Tow. Hist. ma za zadanie popieranie rozwoju nauk historycznych i szerzenie kultury historycznej w Polsce. W r. 1933 Zarząd główny zorganizował VII. Międzynarodowy Kongres Historyków w Warszawie. W ciągu roku zorganizowano Komitet porozumiewawczy dla współpracy polsko-czeskiej. Zarząd główny postanowił zorganizować we wrześniu 1935 roku VI. Zjazd Historyków Polskich w Wilnie.

Odczyt o Lelewelu. W związku z walnem zgromadzeniem delegatów Pol. Tow. Historycznego odbędzie się 30 maja b. r. o godz. 17 w Auli Uniw. J. K. we Lwowie odczyt prof. dr. Ignacego Chrzanowskiego p. t. Joachim Lelewel. Próba charakterystyki człowieka. Goście mile widziani.

Dwie wycieczki do Warszawy. Pol. biuro podróży „Orbis" urządza w dn. 29 maja i 2 czerwca b. r. 2-dniowe wycieczki do Warszawy na wystawę „Len Polski", przy zastosowaniu najwyższych zniżek kolejowych. Zgłoszenia przyjmuje „Orbis", pl. Marjacki 8 i ul. Szpitalna 8.

* * *

Burzliwa panachida. W dniu wczorajszym jako w drugim dniu Zielonych Świąt obrz. gr. kat. przeciągnęły procesje z szeregu cerkwi, z których część udała się na cmentarz Janowski, część na Łyczakowski. Na cmentarzach odprawione zostały nabożeństwa żałobne za zmarłych t. zw. panachidy, połączone z wieńczeniem grobów. Na cmentarzu Janowskim po skończonych modłach grupa młodzieży udała się na grób Łutejki i Krupy, znanych bojowców O. U. N., gdzie rozrzucono też ulotki antypaństwowe. W czasie ingerencji policji rzucono ze strony zgrupowanych kamieniami w kierunku policji i w tym momencie padł również strzał. Policja zlikwidowała zajście, przytrzymując ok. 20 osób, w tem 1 kleryka i 6 kobiet. Na cmentarzu Łyczakowskim przebieg uroczystości był zupełnie spokojny. Jedynie nad grobem Lubowicza garstka młodziey rozrzuciła ulotki antypaństwowe.

Na marginesie tych zajść należy zauważyć, że tego rodzaju nieodpowiedzialne mącenie świątecznych uroczystości stało w rażącej sprzeczności z podniosłym nastrojem i intencjami grecko-katolickich władz duchownych, które swemi zaleceniami zdążały do utrzymania należytej powagi i porządku.

Wlamania. Ze składu manufaktury H. Friedmana przy ul. Czarnieckiego l. 4 złodzieje po wybiciu dziury w murze skradli towar, wartości 10.000 zł. — Z mieszkania inż. Sichera przy ul. Sykstuskiej 52 skradziono biżuterję, wartości 2.000 zł. — Z droguerji Bleiberga przy ul. Gródeckiej 89 złodzieje skradli 500 zł. w gotówce i 6 dolarówek.

Napad nożowców. 20-letni Mikołaj Juszczak został wczoraj wieczorem na Wysokim Zamku przebity kilkakrotnie nożem przez nieznanych sprawców. Przewieziono go do szpitala.

Zużycie wody we Lwowie. Od niedzieli 20 maja do niedzieli 27 maja zużyto we Lwowie ogółem 167.680 m sześc. wody (dziennie przeciętnie 20.950 m sześc. wody). Najmniejsze zużycie wody w niedzielę 27 maja przy temp. najniż. plus 5 a najwyż. plus 9 wynosiło 17.868 m sześc., najwyższe w piątek 25 maja przy temp. najniż. plus 1.5, najwyż. 12.6 — 23.388 m sześc. wody. Najniższa temp. w ciągu ub. tyg. wynosiła plus 1.5, najwyż. 18.8 st. C.

Z SALI SĄDOWEJ.

Przed Trybunałem apelacyjnym pod przew. s. o. Ojaka toczy się obecnie rozpisana na 8 dni rozprawa przeciw 18 oskarżonym o fałszowanie spirytusu denaturowanego, z Przemyśla i Sambora.

Z KRAJU.

Uchwały Rady Ministrów. Pod przewodnictwem premjera Kozłowskiego odbyło się wczoraj posiedzenie Rady Ministrów, na którem przyjęto projekt rozporządzenia o zmianie granic poszczególnych powiatów. Dalej rozpatrzono i uchwalono dwa projekty rozporządzeń w sprawie wykonania ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonarjuszy państwowych, oraz powzięto uchwałę w sprawie utworzenia przy przedsiębiorstwie Polskie Koleje Państwowe referatu komunikacji samochodowej.

Przylot eskadry hydroplanów szwedzkich. Do Pucka przybyła wczoraj eskadra 10 hydroplanów szwedzkich z załogą 10 oficerów i 6 podoficerów. Gości powitali przedstawiciele polskiego lotnictwa wojskowego i cywilnego. Lotnicy szwedzcy udali się następnie do Gdyni, gdzie byli podejmowani śniadaniem, zaś wieczorem przybyli do Warszawy.

Sytuacja na giełdach. Na giełdach światowych uwydatniła się wczoraj mocniejsza tendencja dla dolara, która pozostaje prawdopodobnie w związku z uspokajającem orędziem Hitlera. Dewiza na Berlin wykazała dalszy spadek.

Oddalenie protestów wyborczych. Sąd Najwyższy rozpatrywał wczoraj trzy protesty wyborcze, wniesione przez Centrolew przeciw wyborom do Sejmu w okręgu Kalisz. Sąd wszystkie te protesty oddalił.

Tragiczny wypadek na meczu piłkarskim. W Poznaniu, w czasie meczu piłki nożnej między drużyną Stow. Młodzieży Polskiej a drużyną „Astra", wydarzył się śmiertelny wypadek, którego ofiarą padł 18-letni uczeń seminarjum naucz., Szałata. Wskutek nagłego paraliżu serca, wynikłego w następstwie znacznego zmęczenia, Szałata zmarł.

Rozwiązanie partji komunistycznej w Gdańsku. Na podstawie zarządzenia Senatu gdańskiego, prezydjum policji rozwiązało partję komunistyczną w Gdańsku i wszystkie podległe jej organizacje. Rozwiązanie partji nastąpiło z powodu kolportowania przez jej członków nielegalnej literatury oraz przechowywania broni.

Zmiany personalne na terenie woj. tarnopolskiego. B. starosta powiatowy w Podhajcach p. Woroszyński zamianowany został inspektorem starostw w Urzędzie wojewódzkim w Lublinie. Pow. lekarz weter. dr. Werchracki w Przemyślanach przeniesiony został na takie same stanowisko do Lublina.

Skazanie w sądzie brzeżańskim za zabójstwo polityczne. Przed sądem przysięgłych w Brzeżanach odbyła się rozprawa przeciwko Mikołajowi Bejowi z Litwinowa, pow. Podhajce, który odpowiadał za zabójstwo, dokonane z pobudek politycznych na Skaśkowie Michale, funkcjonarjuszu kolejowym. Bej został skazany na 12 lat więzienia oraz zapłacenie kosztów postępowania sądowego w kwocie 600 zł.

ZE ŚWIATA.

Los organizacyj polskich na Łotwie. W związku z ogłoszeniem stanu wojennego i zawieszeniem wszystkich organizacyj politycznych, również działalność Polskiego Zjednoczenia Narodowego uległa przerwie. W związku z tem przestał wychodzić organ Zjednoczenia „Nasz Głos".

Spłata długów wojennych. Rząd amerykański doręczył wczoraj ambasadorowi brytyjskiemu w Waszyngtonie notę, w której zaznacza, że ogólna suma wszystkich niewpłaconych rat długu wojennego wynosi 51 miljonów funtów. W związku z tem w Londynie obiegają pogłoski, że gabinet brytyjski zdecydował się zaproponować rządowi amerykańskiemu wpłacenie zaliczki na poczet tych rat w kwocie 5 miljonów funtów. O ile propozycja ta zostanie odrzucona, rząd brytyjski ma być zdecydowany odmówić zapłaty raty długu, przypadającej 15 czerwca b. r.

Konkurs tańca artystycznego. W Wiedniu rozpoczął się międzynarodowy konkurs tańca artystycznego z udziałem 170 uczestników. Największy kandydatów przybyło z Polski, Węgier i Łotwy. Uroczyste otwarcie konkursu nastąpiło wczoraj wieczorem w sali Konzerthausu.

Dwa loty transatlantyckie. Lotnicy francuscy Codos i Rossi, o których starcie z lotniska w Le Bourger do lotu transatlantyckiego donieśliśmy wczoraj, przebyli pomyślnie Atlantyk i wylądowali po 38 godzinach w Nowym Jorku, witani entuzjastycznie przez tłumy publiczności. Rossi mianowany został przez francuskiego ministra lotnictwa kapitanem, zaś Codos otrzymał komandorję Legji Honorowej. — Drugi lot nad Atlantykiem południowym odbył samolot „Arc en Ciel", pilotowany przez lotnika francuskiego Mermoza. Wyleciał on z St. Louis w Senegalu i po kilkudziesięciu godzinach lotu wylądował w Brazylji, w Natalu.

Napad bandytów na pociąg. W pobliżu miejscowości Muling w Mandżurji bandyci wykoleili pociąg wojskowy. 35 żołnierzy japońskich poniosło śmierć, a wielu odniosło rany.

Giełda z dnia 29 maja.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty tylko w mące. Ceny utrzymują się nagół na poziomie dotychczasowych notowań. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Transakcje skromne. Dolar poza Giełdą zł. 5.27. Transakcje: 4 1/2 dol. Tow. Kred. Ziem. 48.25 prc.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 123.95, Holandja 359.20, Kopenhaga 120.35, Londyn 26.95, N. Jork czeki 5.29 1/4, N. Jork kabel 5.29 7/8, Paryż 34.97, Praga 22.05, Szwajcarja 172.33, Sztokholm 138.90, Włochy 45.10, Berlin 207.40. **Papiery państwowe:** 5 prc. poż. budowl. 44, 4 prc. poż. inwest. 113, 5 prc. poż. konwers. 65 3/4—1/2, 7 prc. poż. stabiliz. 67 1/2—1/4 —1/2. **Akcje:** Bank Polski 86 1/2—86 1/4—86 1/2. **Dolar** w obrocie prywatnym w Warszawie 5.28.

Realizacja wielkiej wygranej 29-tej Loterji.

Właściciele miljonowego losu w Generalnej Dyrekcji.

Mówi się zwykle, że los jest ślepy. Jak wskazują ostatnie wyniki ciągnień Loterji Państwowej, w powiedzeniu tem jest tylko część prawdy, gdyż od pewnego czasu fortuna obdarza swemi względami przedewszystkiem najbardziej potrzebujących jej łask. Bezrobotni, lub zdobywający w pocie czoła środki na utrzymanie siebie i swych rodzin pracownicy umysłowi i fizyczni — oto teraźniejsi faworyci kapryśnej bogini.

I doprawdy, ze szczerą satysfakcją spoglądaliśmy na rozjaśnione twarze świeżo upieczonych „miljonerów", którzy zjawili się w biurach Generalnej Dyrekcji Loterji Państwowej, by zrealizować swe szczęśliwe ćwiartki. Są to wszystko ludzie ciężkiej pracy, których życie doświadczało nieraz gorzko, a bieda bywała u nich częstym gościem.

Panie Marja Kozłowska, Władysława Kosińska i Aniela Jędrzejewska pracują w pralni szpitala im. Prez. Mościckiego. Zarobki ich niebardzo pozwalały na kupno całej ćwiartki losu dla każdej z osobna, porozumiały się więc między sobą i nabyły ćwiartkę do spółki.

Wszystkie trzy panie zamierzają nabyć dla siebie domki z ogródkiem. Pani Kozłowska obiecuje sobie wykształcić swego syna siedemnastoletniego na malarza, gdyż wykazuje on szczególne uzdolnienie w tym kierunku. A pozatem będzie mogła leczyć córkę, która przechodziła ciężką operację i wymaga dłuższej kuracji.

Pani Marja Wasiak, właścicielka drugiej ćwiartki losu Nr. 30.290, jest pielęgniarką w łódzkiej Ubezpieczalni Społecznej. Z 200 zł. miesięcznie utrzymywała, prócz siebie, matkę-staruszkę i braci.

Dziś po otrzymaniu 200.000 zł. zamierza kupić sobie kawałek ziemi i osiąść na stałe na wsi.

Pan Keilich, młody urzędnik łódzkiego oddziału Tow. Ubezp. „Vesta" zaręczył się właśnie przed paru tygodniami i oczekiwał tylko na awans, by zrealizować swe zamiary matrymonjalne. „Upominek ślubny" pozwoli mu przyśpieszyć termin ślubu.

Właściciel ostatniej ćwiartki losu Nr. 30.290 p. Stanisław Drużycki, jest emerytowanym urzędnikiem łódzkiego oddziału Banku Polskiego. Gra on na Polskiej Loterji Państwowej od chwili jej powstania ze zmiennem szczęściem. Jego wierność, stałość i wytrwałość doczekały się zasłużonej i wspaniałej nagrody.

Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o godz. 7 rano +9.2, ciśn. barom. 730.59, o godz. 13-tej temp. +11.1, ciśn. barom. 731.48; wczoraj wieczorem o godz. 21-ej temp. +9.0, ciśn. barom. 732.54.

Akademja w setną rocznicę wydania „Pana Tadeusza".

Staraniem Senatu Akademickiego Uniw. J. K. i Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza odbyła się wczoraj wieczorem w auli Uniwersytetu uroczysta akademja ku uczczeniu 100-nej rocznicy wydania „Pana Tadeusza". W akademji wzięli udział przedstawiciele władz państw., samorząd., wojsk., Senat, publiczność i młodzież. Po odśpiewaniu „Gaude Mater Polonia" przez Chór Akad. pod batutą p. J. Kwiatkowskiego, p. o. rektora prof. dr. Kamil Stefko zagaił akademję. Zkolei prezes Tow. Lit. im. A. Mickiewicza prof. Juljusz Kleiner w swem przemówieniu podkreślił, że „Pan Tadeusz" jest arcydziełem poezji realistycznej, dziełem równem dziełom Homera, lecz innem, nie mającem równego sobie w Europie. Po produkcjach Chóru Akad., który odśpiewał „Stepy Akermańskie", i recytacji „Rok 1812", wygłoszonej przez p. Zdzisława Kunstmana, przemawiał prezes Czytelni Ak. mgr. Kobylański. Uroczystość zakończono hymnem narodowym, odśpiewanym przez Chór Akad.

Zjazd Thalerhofski we Lwowie.

We czwartek 31 maja odbędzie się we Lwowie wielki zjazd Thalerhofski w 20-tą rocznicę przeżyć Rusinów w więzieniu Thalerhofskiem.

W dniu 31 b. m. o godz. 9 rano odbędzie się na polanie na Wysokim Zamku msza polowa, którą celebrować będą najstarsi księża, wszyscy byli więźniowie thalerhofscy. Po nabożeństwie uformuje się pochód i przejdzie ulicami: Zamkową, Teatyńską, Kurkową, Franciszkańską, Zulińskiego, Piekarską i podąży na cmentarz Łyczakowski. Na cmentarzu odprawione będą panachidy, po których ze stóp pomnika thalerhofskiego, nowopostawionego, przemówi prezes p. Guła. Pomnik wykonany w kształcie tryptyku zawiera na środkowej ścianie biały krzyż, wykuty w marmurze kanaryjskim i wieniec cierniowy z napisem: „Ofiarom Thalerhofu 1914—1918 — Halicka Ruś". Przed pomnikiem odbędzie się defilada wszystkich uczestników, którzy przywiozą ze wszystkich stron kraju wieńce i będą je składać u stóp symbolicznego pomnika. Popołudniu odbędzie się akademja w Teatrze Rozmaitości, wieczorem zaś koncert.

„Tydzień Dzieci T. O. M.".

Wschodnio-małopolskie zjednoczone Towarzystwa Ochrony dzieci i młodzieży (T. O. M.) prowadzą już od 16 lat na terenie lwowskiego Sądu Apelacyjnego przy ofiarnej pomocy Społeczeństwa swą charytatywną działalność opieki nad dzieckiem i szczycą się bardzo wydatnemi wynikami swej pracy.

Obecnie w T. O. M. znajduje się po nad 160 dzieci na całkowitem utrzymaniu i wychowaniu, rozmieszczonych w ośmiu własnych Zakładach wychowawczych. W innych Zakładach sierocych, przy rodzicach, oraz w Poradni dla matek we Lwowie korzysta przeszło pół tysiąca dzieci i młodzieży z opieki Towarzystwa. Co roku liczni wychowankowie i wychowanki T. O. M. opuszczają Zakłady po ukończeniu szkół i przygotowaniu do praktycznych zawodów. O pracę dla nich starają się osobne Patronaty Okręgowe i Grodzkie T. O. M.

Obecnie T. O. M. rozwija jeszcze na szerszą skalę t. zw. opiekę otwartą, zwłaszcza w porze zimowej dla dzieci pozazakładowych — rodziców biednych, zwłaszcza bezrobotnych, z których to opieki będzie korzystało około 200 dzieci.

T. O. M. zajmuje się wszystkiemi działami opieki społecznej, zaś w Bolechowie prowadzi Towarzystwo własną Szkołę gospodarstwa domowego dla starszych dziewcząt.

Fundusze na pokrycie wydatków, związanych z tak szeroko zakreślonemi celami opieki społecznej, otrzymuje Towarzystwo przeważnie z dobroczynności publicznej, przedewszystkiem w okresie urządzanego co roku Tygodnia dzieci T. O. M. Od wyników więc tej zbiórki dorocznej T. O. M., która zyskała już w szerokich kołach Publiczności wielką popularność i cieszy się zaufaniem Społeczeństwa, zależą dalsze losy i egzystencja Towarzystwa.

Tegoroczny Tydzień dzieci T. O. M. odbędzie się w czasie od 29 maja do 4 czerwca 1934 r. włącznie i będzie połączony z Wielką Loterją Fantową T. O. M., przygotowaną solidnie i dającą uczestnikom widoki zdobycia wielu i pięknych wygranych. Doroczna akcja Tygodnia dzieci T. O. M. zasługuje pod każdym względem na poparcie szerokich kół całego naszego Społeczeństwa i niewątpliwie, jak w ubiegłych latach, poparcie to uzyska także w roku bieżącym.

W praktyce było jeszcze gorzej. Niższe bowiem [...]yjne u[...]ń- ski[...] dla deko[...] tło dla wa[...] W mie[...]by- ła [...]zo- wa[...]acje prze[...] i rozwoju — to największe ułatwienia, a niewąt-



Uroczysta inauguracja Towarzystwa
polsko-węgierskiego we Lwowie.

W ub. sobotę o godz. 19-tej w wielkiej sali Izby przemysł.-handl. odbyło się uroczyste otwarcie Tow. polsko-węgierskiego. W pięknie przystrojonej emblematami polskimi i węgierskimi sali zebrała się elita kulturalna Lwowa. Przybyli przedstawiciele władz państw., wojsk., samorząd., nauki, młodzież akad., liczna kolonja węgierska i wielu zaproszonych gości. Obecni byli m. in. wicewoj. Sochański, wicestar. grodzki Kirschner, ppłk. Ciastoń, prez. Laskownicki, prez. Sulimirski, prof. Bujak, dyr. Kozłowski.

Za stołem prezydjalnym zajęli miejsca: przybyły specjalnie do Lwowa na otwarcie T-wa poseł i min. pełn. Węgier w Warszawie Matuszka, konsul węgierski we Lwowie Nowotny, prof. uniw. budapeszteńskiego A. Diveky, prof. Cieszyński i prof. Bulanda, wice prezesi T-wa po.-węg. płk. Bela Rampel i drowa Jakubowska.

Uroczystość zagaił prof. dr. Cieszyński. Następnie przemawiali w im. akademickiego koła pol.-węg. we Lwowie prezes p. Marja Lisikiewicz, oraz sekretarz Paless (w jęz. węgierskim). Zkolei zabrał głos min. Matuszka i przemawiając w jęz. polskim podkreślił od wieczną przyjaźń polsko-węgierską. Następnie zabrał głos prelegent prof. Adrjan Diveky, dając krótki zarys historji stosunków polsko-węgierskich.

Poseł Matuszka bawił we Lwowie od soboty rana, składając szereg wizyt i zwiedzając osobliwości miasta. Jest to pierwszy poseł węgierski, który od czasów odzyskania niepodległości Polski bawi jako gość i reprezentant królestwa węgierskiego we Lwowie.

Sport i Wychowanie Fizyczne

Mistrzostwa lekkoatletyczne pań we Lwowie dały nast. wyniki: 60 m: Batiukówna (AZS) 8.8, 100 m: Batiukówna 13.7, 200 m: Iza (SM) 31.2, 800 m: Horsteinówna (H) 2:44.6, 80 m płotki: Batiukówna 16.3, skok w dal: Batiukówna 4.75, w wyż: Szmigielska (SM) 1.34, kula: Dąbrowska (AZS) 8.24, dysk: Batiukówna 27.49, oszczep: Cudówna (AZS) 22.47, 4×100 m: AZS 1:00.2, 4×200 m: AZS 2:05.5. — W ogólnej klasyfikacji 1) AZS 66 pkt., 2) Sokół-Macierz 46 pkt., dalej Pogoń, Dror, Hasmonea 4 pkt.

W okręgowych mistrzostwach junio rów pierwsze miejsce zajął Sokół-Macierz 83 pkt., 2) Dror 18 p., 3) Pogoń 4 p., 5) Hasmonea 1 p.

Program radjowy.

Wtorek, 29 maja.

Lwów. — Godzina 16.20: „Dlaczego słońce świeci" wygł. dr. J. Baumgardten. 16.35: Płyty. 17.30: Odczyt z cyklu „Polska współczesna" „Praca nad odbudową Państwa Polskiego" wygł. dyr. J. Dąbrowski. 17.50: „Łosoś — królewski mieszkaniec naszych rzek" wygł. prof. M. Siedlecki. 18.10: Skrzynka muzyczna. 18.25: Płyty. 18.53: Chwilka lwowskiej dyr. kol. 19: Rozmaitości. 19.10: Feljeton literacki. 19.25: Feljeton aktualny. 19.40: Wiad. sport. 19.47: Dziennik wieczorny. 20.02: „Róże Florydy" operetka L. Falla. 23: Płyty.

Środa, 30 maja.

Lwów. Godz. 7—8: Audycja poranna. 11.40: Przegląd prasy. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Płyty. 12.55: Dziennik południowy. 15: Hejnał i pieśń majowa. 15.05: Giełda. 15.20: Płyty. 16.20: „Listy i programy". 16.35: Muzyka lekka. 17.30: Odczyt z cyklu „Polska współczesna" „Poszukiwanie dróg rozwojowych" wygł. dr. J. Dąbrowski. 17.50: Odczyt z powodu 500-ej rocznicy zgonu Wł. Jagiełły. 18.10: Muzyka, którą słuchał król Władysław Jagiełło w latach 1424—1430. 18.40: „Piłkarstwo w okręgu lwowskim" wygł. p. L. Peist. 18.53: Rozmaitości. 19.10: Akcja Radjo-dzieciom. 19.20 Feljeton literacki. 19.35: Wiad. sport. 19.40: Dziennik wieczorny. 19.52: Koncert z cyklu „Historja sonaty fortepjanowej". 20.25: Płyty. 20.40: Z Rzymu opera Pucciniego „Turandot". 23.45: Płyty.

OBOZY HARCERSKIE na PLACU TARGÓW WSCHODNICH.

W niedzielę 3 czerwca na pl. Targów Wschodnich zostaną rozbite dwa obozy harcerskie — chłopców i dziewcząt. Kto nie miał jeszcze sposobności przyjrzeć się bliżej harcerskim obozom, niech skorzysta ze sposobności i przyjrzy się zbliska obozowemu życiu członków tej największej organizacji młodzieży na świecie, jaką jest skauting. Obozowe życie będzie już od wczesnego rana. Po południu na pl. Targów Wschodnich — Kiermasz harcerski. Dochód z Kiermaszu przeznaczony został właśnie na takie obozy drużyn Województwa lwowskiego, jakie w celach pokazowych zostaną rozbite na placu Targów Wschodnich.

—o—

W. J. LOCKE. 74

DROGA DO SZCZĘŚCIA.

Przekład autoryzowany z angielskiego.

(Ciąg dalszy.)

— Niewiadomo. Pójdę na front. Mogę zginąć pierwszego dnia. Czy, gdyby się to stało, podjąłbyś się zawiadomienia kogoś?

Pochylił się nad stolikiem i zaczął pisać.

Przedwczesna troska, mój drogi — rzekł Bronowski — ale jak wolisz. — Wziął do ręki kartkę z nawiskiem i adresem majora Olifanta. — To mógłbym zgubić. Zapiszę w notesie. O! jest! Czy mogę ci powiedzieć coś poważnego?

— Wszystko.

— Człowiek może się odrodzić duchowo. — Złożył rękę na ramieniu Triony. — Ale to nie przychodzi na zawołanie. Trzeba czekać. Jednem słowem, jak już powiedziałem, cierpliwości, przyjacielu, cierpliwości, cierpliwości.

Triona uspokoił się na kilka dni, lecz nie na długo starczyło mu cierpliwości. Znów naszedł Bronowskiego z krzykiem i rozpaczą.

— Jeżeli prędko nie wyruszymy, to zwarjuję. Nie śpię od wielu nocy. Usnę dopiero w podróży, gdy będę wiedział, że marzenie stało się rzeczywistością.

— Właśnie otrzymałem rozkaz — odparł Polak. — Jutro rano wyruszamy. Oto bilety.

Tego wieczora Triona napisał do żony ogromny list z ostatecznem pożegnaniem. Jechał do Polski, żeby oddać niegodne życie dla sprawy bezpieczeństwa Europy. Prosił, żeby Oliwja uważała go odtąd za umarłego. Tylko w ten sposób mógł naprawić wyrządzoną jej krzywdę.

Ale po powrocie do hotelu ogarnęła go nagła rozpacz. Bo czyż można uwierzyć w podróż do Polski po kłamstwach o Finlandji? O, tak! uzna to za nową romantyczną blagę i rzuci list do kosza. Pożałował, że pisał. Chociaż drugi list wysłany z Warszawy potwierdzi pierwszy. Ale poco narzucać się jej pamięci? Niech go lepiej uważa za umarłego, bo tylko wtedy będzie mogła żyć szczęśliwie. Wiadomo, czy nie mu sądzona śmierć od kuli. Wszak wyszedł cało z tylu bitew na lądzie i morzu. A nawet gdyby zginął, to jakby się dowiedziała o jego śmierci? Jeżeli zaś nie zginie, to biedna będzie przykuta na wieki do upiora. Olifant to powiedział. Głupi idealista, ale powiedział prawdę. No! tym razem trzeba się postarać o śmierć i o to, żeby ją ta wieść doszła. Bronowski ma adres majora.

Zapukano do drzwi, a już dochodziła północ. Wszedł portjer, meldując, że jakiś cudzoziemiec chce się widzieć z panem w ważnej sprawie.

— Proszę go wprowadzić — odparł Triona.

Złapał się za głowę z jękiem. Nie pragnął w tej chwili towarzystwa Bronowskiego, bał się jego bezpośredniości, miał głowę w zamęcie. Polak należał do typu nieludzkich fanatyków, sług idei, niezdolnych do uczuć osobistych. To samo bywa ze staremi pannami, oddanemi kościołowi i filantropji i przeświadczonemi, że zdobywają sobie tą drogą nieśmiertelną chwałę. Bronowski nie przeżył żadnej katastrofalnej tragedji osobistej. Jeżeli będzie deklamował o Polsce do trzeciej nad ranem, jak to się już raz zdarzyło, to on oszaleje. Nie! Kroki na schodach odbiły się w mózgu nieszczęśnika złowrogiem echem. Ale w otwartych drzwiach stanął nie Bronowski, tylko jego zaufany agent Kiliński, człowieczyna mały, czarny, blady i ubrany tak licho, że portjer, choć przyzwyczajony do niepozornej klienteli hotelu, wszedł przezornie za nim.

Triona kazał mu wyjść.

— O co idzie? — zapytał po rosyjsku, gdyż Kiliński mówił po angielsku ledwie ledwie.

Agent podał w odpowiedzi duży list. Wewnątrz mieściły się dwie koperty i zapisany arkusik następującej treści:

„Kochany Przyjacielu!

Nagły zwrot w sytuacji politycznej zmusza mnie do wyjazdu — dokąd, nie wiem. Żałuję, że nie będę Ci mógł towarzyszyć. Ty wyruszysz jutro rano, jak było umówione. Marszruta wiadoma — Paryż, Zurych, Salzburg, Praga. Załączam listy do niezawodnych przyjaciół w Pradze i Warszawie, którzy pomogą Ci we wszystkiem. Jeżeli nie dojdą cię ode mnie wieści w Pradze, gdzie radzę Ci zabawić tydzień — piękne miasto, a Republika Czechosłowacka ciekawy produkt wojny — to dam Ci znać do Warszawy. Ale mam nadzieję, że znajdę Cię w Pradze.

Twój

Bronowski."

Przed chwilą Triona wzdrygał się przed Bronowskim, teraz przerażony perspektywą samotnej podróży przez Europę, zatęsknił nagle do niego całem sercem. W godzinnej rozmowie wyświetliłby się masę rzeczy. A gdyby Bronowski nie mógł wrócić prędko do Warszawy?

— Dziękuję. Pójdę do pana Bronowskiego z ustną odpowiedzią.

— To się nie da zrobić — odparł Kiliński.

— Dlaczego?

— Pan Bronowski opuścił już swoją kwaterę, a dokąd się udał, nie wiem.

(C. d. n.)

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

IV. Km. 2481/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie cesjonarjuszki fmy „Silesiana" sp. z ogr. odp. we Lwowie jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 13 lipca 1934 o godz. 11 przedp. w sali Nr. III. Sądu grodz. miejsk. we Lwowie, ul. Sądowa 7 na zasadzie postanowieniem z dnia 8 czerwca 1933 zatwierdzonych warunków, licytacja następujących realności: Ks. gr. gm. kat. m. Lwowa. Whl. 430/II. Oznaczenie realności: Budynek dwupiętrowy o wysokich suterynach z dwoma skrzydłami oficynowemi przy ul. Boczna Źródlana 2, do której przywiązane są parcele gruntowe o pow. 375 m. kw. 104 sążni. Wartość szac. wraz z przynależ. 84.750 zł. Najniższa oferta 42.375 zł. Do realności whl. 430/II. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: żelazna nakrywa, 1 żelazna krata, 1 drewniana nakrywa, 3 zlewy blaszane, 2 okna suterenowe, 1 drzwi oszklone, 2 kraty żelazne, 3 okna wewnętrzne, oszacowane na 250 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego Rewiru IV.

Lwów, dnia 2 kwietnia 1934. 2742/K

I. Km. 1564/34. Wierzyciel: Komunalna Kasa Oszczędności miasta Rzeszowa. Obwieszczenie o licytacji ruchomości, która odbędzie się dnia 14 czerwca 1934 r. o godz. 10 1/2 u dłużnika Ozjasza Hausera jun. w Rzeszowie ul. Szreniawitów. Do sprzedaży publicznej przeznaczone są następujące ruchomości: 1) dywan perski 3x3 (tło niebieskie) szac. zł. 1000, 2) fotele klubowe skórzane zł. 150, 3) 1 kanapa klubowa skórzana zł. 150. 4) 1 kredens dębowy ciemny zł. 200, 5) bibljoteka dębowa ciemna zł. 250, 6) 1 biurko ciemne dębowe zł. 150, 7) 1 fotel skórzany do biurka zł. 40, 8) 1 zegar stojący dębowy zł. 100, 9) 1 stół dębowy ciemny okrągły zł. 40, 10) 1 stół kwadratowy rozsuwany ciemny dębowy zł. 60, 11) 6 krzeseł ciemnych zł. 36, 12) 1 otomana zł. 30, 13) 1 narzuta na otomanę zł. 20, 14) 6 poduszek ozdobnych zł. 18, 15) 1 obraz gobelinowy „Sielanka" w ramach prostokątnych dębowych 2 1/2x1 1/2 m zł. 120, 16) 17 tomów książek leksikonu Broskhausa zł. 80. Zarazem wzywam wierzyciela o złożenie należytości doręczeniowej w kwocie zł. 2, należytości biegłego za oszacowanie ruchomości w kwocie zł. 3, jak również należytości inseracyjnej w kwocie zł. 15 na ogłoszenie edyktu w Gazecie Lwowskiej, razem zł. 20, a to pod rygorem udaremnienia czynności. Wymienione ruchomości można oglądać pod wymienionym adresem codziennie między 9 i 10 rano.

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. I.

Rzeszów, dnia 22 maja 1934. 2785/K

I. Km. 1409/34. Obwieszczenie o licytacji. Na wniosek wierzycielki Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Rzeszowa odbędzie się dnia 1 sierpnia 1934 r. o godzinie 11 przed poł. w biurze Sądu grodzkiego w Rzeszowie Nr. 4 parter na zasadzie ustawowych warunków licytacyjnych licytacja następujących realności: I. Księga gruntowa Babica whl. 42. Realność obejmująca pgrt. lkat. 266/4, 1549/1, 1549/3, 1550/1, 1550/2, 1551/2 o łącznym obszarze 47 ar. wraz z dwupiętrowym murowanym budynkiem mieszkalnym, jednopiętrowym budynkiem gospodarczym, komorą, ustępami, stodołą drewnianą i przydachem. Wartość szacunkowa tej realności wynosi 49.366 zł. 22 gr. Najniższa oferta wynosi 37.025 zł. Rękojmia wynosi kwotę 4936 zł. Przetarg rozpocznie się od kwoty 37.025 zł. stanowiącej cenę wywołania. II. Księga gruntowa Babica whl. 271. Realność wiejska obejmująca pgrt. lk. 206/7, 272/3, 272/4, 272/5, 272/6, 274/2 i 275 o łącznym obszarze 52 ar. 98 m kw. Wartość szacunkowa tej realności wynosi kwotę 1.994 zł. 05 gr. Cena wywołania, która jest równocześnie najniższą ofertą wynosi kwotę 1.496 zł. i od kwoty tej rozpocznie się przetarg. Rękojmia winna być złożona bądź w gotowiźnie, bądź w takich papierach wartościowych lub książeczkach wkładkowych instytucji, w których umieszczać wolno fundusze małoletnich, z tem, że papiery wartościowe przyjęte będą w cenie trzech czwartych ceny giełdowej. Sprzedać się mające realności oglądać można w dni powszednie od godziny 8—18-ej w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją.

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. I.

Rzeszów, dnia 25 maja 1934. 2786/K

Km. 648/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Grzymałowie, na mocy art. 602, 603, 604 K.P.C. ogłasza, że w dniu 15 czerwca 1934 o godzinie 10 (nie później jednak niż w dwie godziny) w Kałaharówce odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Mikołaja Wejko i Jana Babija i składających się z różnych towarów bławatnych, 1 centryfugi, 10 kóp żyta, 4 kopy pszenicy, 1 prosięcia, 1 lustra, oszacowanych na łączną sumę zł. 860 na zaspokojenie wierzytelności firmy Winnik i Schönthal we Lwowie. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Grzymałów, dnia 28 maja 1934. 2793/K

II. Km. 441/34/18. Edykt licytacyjny. Dnia 14 sierpnia 1934 o godz. 11 we Lwowie w Sądzie grodzkim miejskim ul. Sądowa 7 sala II. odbędzie się licytacyjna sprzedaż realności obj. whl. 3746/II. ks. gr. gm. m. Lwowa, położonej we Lwowie, na Bogdanówce przy bocznej nieuregułowanej jeszcze ulicy bez nazwy, równoległej do ul. Cerkiewnej, a prowadzącej prostopadle do ul. Obrony Dworca, składającej się z parcel oznaczonych l. kat. 3503/8, 3503/9, 3510/30, 3510/31, 7419/2, 7419/3 i 3510/33 o łącznej powierzchni 798.15 m kw., na których znajdują się trzy budynki mieszkalne murowane — jeden jednopiętrowy, drugi parterowy z nadbudówką niewykończoną, trzeci parterowy, oraz dwa budynki gospodarcze drewniane podzielone na komórki. Najniższa oferta 15.994 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego Rewiru II.

Lwów, dnia 4 maja 1934. 2767/K

Km. 1115/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Kosowie urzędujący w Kosowie na zasadzie art. 679 K.P.C. obwieszcza, że w dniu 2 sierpnia 1934 r. od godziny 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Kosowie Nr. 29 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości obj. whl. 912 gm. Moskalówka, składającej się z pbud. 258 i pgrt. 729 i 730, położonej w Kosowie-Moskalówka powiecie kosowskim, województwie stanisławowskiem, obejmującej powierzchni 580 s. kw., która stanowi własność Jadwigi z Bilików Łeskowiczowej. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Kosowie. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 76.540 zł. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t.j. od kwoty zł. 50.027 zł. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 7.654.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Kosów, dnia 25 maja 1934. 2752/K

Km. 2462/33. Obwieszczenie. Sprawa: Kazimierza Bakalarza w Jarosławiu przeciw: Wiktorowi Karasińskiemu synowi Franciszka w Leżajsku. Komornik Sądu Grodzkiego w Leżajsku, urzędujący w Leżajsku przy ul. Mickiewicza na zasadzie art. 679 K.P.C. obwieszcza, że w dniu 2 sierpnia 1934 r. od godziny 9 rano w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Leżajsku odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości lwh. 2215 gm. Leżajsk, składającej się z zabudowań mieszkalnych, gospodarczych i przemysłowych, położonej w Leżajsku, powiecie łańcuckim, województwie lwowskiem która stanowi własność Wiktora Karasińskiego syna Franciszka. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Leżajsku. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 69.890 zł. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t.j. od kwoty zł. 34.945 zł. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 6989 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Leżajsk, dnia 8 maja 1934. 2749/K

I. Km. 2246/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Kałuszu Rew. I. zamieszkały w Kałuszu na zasadzie art. 602 K.P.C. obwieszcza, że w dniu 4 czerwca 1934 r. od godz. 16 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Iwana i Marji Pawleczków w jego lokalu w Krasnej, składających się z jednego samochodu marki Chevrolet 6 cylindr. 4 osob. gramofonu marki „Victrola" i 100 płyt, centryfugi „Alfa Laval" 400 litr. kompl., 2 kufrów i 2 szaf, oszacowanych na łączną sumę 1790 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. I.

Kałusz, dnia 28 maja 1934. 2788/K

Km. 478/34. Edykt licytacyjny. Dnia 12 czerwca 1934 o godz. 11-tej odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Rozwadowie licytacja połowy realności whl. 2 gm. Rozwadów, obejmującej parc. bud. lkat. 163/2 o obszarze 29 sążni wraz z domem murowanym 1-piętrowym i przybudówką. Wartość szacunkowa 8062 zł. 50 r. Najniższa oferta 4031 zł. 25 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Rozwadów, dnia 2 maja 1934. 2789/K

FIRMY.

I. Firm. 215/33 Rg C 77. Zarządza się wpisanie w rejestrze handlowym Oddział Rg. C przy firmie: „Standard" Tartak parowy, heblownia i wytwórnia skrzyń Spółka z ogr. odp. w Grybowie, że na podstawie aktów notarjalnych z daty Grybów dnia 11 stycznia 1933 Lr. 4.588 i dnia 31 października 1933 Lr. 140 zmieniono dotychczasowy kontrakt powyższej Spółki dotycznie poszczególnych udziałów. 2783

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.

W Nowym Sączu, dnia 22 listopada 1933.

I. Firm. 97/1934. W rejestrze handlowym Oddz. Rg. A przy firmie „Nowosądecka Fabryka kleju Nowy Sącz" wpisano, że prawo zastępowania i podpisywania firmy zostało dzierżawcy Leonowi Sternowi przedłużone do 31 grudnia 1936. 2782

Sąd Okręgowy Wydział I.

Nowy Sącz, 20 kwietnia 1934.

Sygn. I. Firm. 125/1924 Rg. A. 182a. Zarządza się wpisanie w rejestrze handlowym Oddz. Rg. A. poz. 182a przy firmie „Kazimierz Rajski i Ska", że firma ta brzmi obecnie: „Dudziński, Potuczek, Rajski Oddział przemysłu drzewnego w Nowym Targu".

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.

W Nowym Sączu, dnia 11 maja 1934. 2781

I. Firm. 126/1934. W rejestrze dla spółdzielni przy firmie „Spółdzielnia Spożywcza Kolejarzy Samopomoc w Nowym Sączu wpisano, że dnia 26 kwietnia 1934 w miejsce Józefa Stachury wybrano przełożonym zarządu Stanisława Zawiłę.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Nowy Sącz, 15 maja 1934. 2780

AMORTYZACJE.

Lcz. XVIII. Nc. 514/34/2. Uchwała. Na wniosek Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie zarządza się postępowanie celem umorzenia weksla następującej treści: data płatności: 6 sierpnia 1933 r., suma wekslowa zł. 400, akcept firma „Crescat" naftowa spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, Lwów, ul. Sienkiewicza 9, miejsce płatności we Lwowie u akceptanta. In dorso: Dr. Edmund Kaleta, Walenty Weissberger, Jan Mazurkiewicz, który miał zaginąć i wzywa się posiadaczy tego weksla aby swe prawa zgłosili do dni 60 od daty tego edyktu. Po bezskutecznym upływie tego czasokresu Sąd uzna powyższy weksel za umorzony.

Sąd grodzki miejski Oddz. XVIII.

We Lwowie, dnia 28 lutego 1934 r. 2765

Lczyn. XVIII. Nc. 531/34. Uchwała. Na wniosek Marji i Franciszka Nalepów w Truskawcu zarządza się postępowanie celem umorzenia weksla in bianco opiewającego na 1000 zł., podpisanego przez Marję Stećków i Andrzeja Iłeczko, który miał zaginąć i wzywa się posiadaczy tego weksla, aby swe prawa zgłosili do dni 60 od daty tego edyktu. Po bezskutecznym upływie tego czasokresu Sąd uzna powyższy weksel za umorzony.

Sąd grodzki miejski Oddz. XVIII.

We Lwowie, dnia 5 maja 1934. 2763

Lcz. XVIII. Nc. 513/34/4. Na wniosek Spółdzielczego Banku Przemysłowego w Zduńskiej woli wdraża się postępowanie celem umorzenia weksla z daty Brzeziny 27. VII. 1933 na sumę zł. 700, płatnego we Lwowie 30 XI. 1933 z wystawienia Jakóba Czaczkesa na zlecenie G. Frankensteina, opatrzonego indorsami G. Frankenstein, E. Goldberg i wzywa się posiadacza tego weksla, by do 60 dni od ogłoszenia tego edyktu weksel Sądowi przedłożył. W razie nieprzedłożenia weksla Sąd uzna weksel za umorzony.

Sąd grodzki miejski Oddz. XVIII.

We Lwowie, dnia 28 marca 1934. 2764

UPADŁOSCI.

Sąd okręgowy w Krakowie, jako ugodowy w sprawie postępowania ugodowego do majątku Samuela Rubinsteina właściciela prot. firmy Löbel Rubinstein i Syn Handel skór i przyborów szewskich w Krakowie, św. Gertrudy 24 na posiedzeniu niejawnem w dniu 29 marca 1934 postanowił zatwierdzić ugodę zawartą przez dłużnika z wierzycielami na audjencji w dniu 19 czerwca 1933 do I Sa 15/33/32. 2779

Sa 14/34. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Berty Scharf kupcowej w Krakowie, Bożego Ciała 2, a zamieszkałej Dietla 11. Komisarz ugodowy Sędzia sądu okręgowego Władysław Robaczowski. Zarządca ugodowy Henryk Schenker kupiec w Krakowie, Rynek gł. 15. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym sądzie biuro Nr. 55 dnia 15 czerwca 1934 o godz. 9. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 12 czerwca 1934.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Krakowie, 11 maja 1934. 2778

I. Sa. 26/31/37. Postępowanie układowe dłużników Wiktora Dunajewskiego i Marji Dunajewskiej w Zbarażu zostało ukończone, układ sądownie zatwierdzony.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Tarnopolu, dnia 27 sierpnia 1932. 2774

I. Sa. 15/33/33. Postępowanie ugodowe dłużników Ozjasza Weinrauba i Frydy Weinraub nieprotokołowanych kupców w Grzymałowie zostało zastanowione. Dłużnicy na audjencji ugodowej nie jawili się.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Tarnopol, dnia 9 listopada 1933. 2773

I. Sa. 20/33. Postępowanie ugodowe dłużnika Zygmunta Weigera właściciela domu konfekcyjnego w Tarnopolu zostało zastanowione. Dłużnik cofnął swój wniosek ugodowy.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Tarnopol, dnia 1 lutego 1934. 2772

SPADKI.

V. A. 638/33. Władysław Niemkiewicz, Zamarstynów, Wąska 26, zmarł dnia 7 maja 1933 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Sądowi niewiadomem czy pozostali po nim dziedzice, ustanawia kuratorem spadku adwokata Dr. Jana Bandla, Lwów, Krakowska 17. Kto zamierza zgłosić roszczenie do spadku ma o tem donieść Sądowi temuż w ciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego i wykazać swe prawa do spadku. Po upływie tego czasu spadek wyda się tym osobom, które swe prawa wykażą, w przeciwnym razie spadek przypadnie Skarbowi Państwa.

Sąd grodzki zamiejski O. V.

We Lwowie, dnia 5 maja 1934. 2762

KURATELE.

P. 175/33. Edykt. Uchwałą z dnia 20 września 1933 L. 10/33, został Stefan Suczyniec z Żukotyna pozbawiony całkowicie własnowolności z powodu choroby umysłowej. Jego kuratorem ustanowiono Fedia Suczyńca z Żukotyna.

Sąd Grodzki Oddział IV.

Turka, dnia 10 grudnia 1933. 2769

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I. T. 30/30/4. Edykt. Samuel Baldinger, urodz. 26 marca 1884 w Biegonicach zaginął 1914 pod Kraśnikiem jako żołnierz 20 pp. austr. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wydane zostanie orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.

W Nowym Sączu, dnia 16 maja 1931. 2784

I. T. 2/33/6. Michał Jakubowski, syn Józefa, urodzony 29 września 1893 r. w Warwaryńcach, powołany w czasie ogólnej mobilizacji w 1914 do wojska austrjackiego wskutek odniesionych ran w roku 1914 lub 1915 znajdował się w szpitalu polowym w Krechowicach, gdzie prawdopodobnie zmarł, gdyż od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na prośbę Marcina Jakubowskiego brata zaginionego wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i wzywa się, ażeby do 6 miesięcy zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Tarnopolu, dnia 30 czerwca 1933. 2777

I. T. 34/33/3. Semko Dorosz, syn Antoniego, urodzony 8 września 1883 w Zaściance pow. Tarnopol, wyjechał przed wojną światową do Ameryki, gdzie miał umrzeć w roku 1911. Na wniosek Anny Dorosz żony zaginionego wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego i wzywa się, ażeby do 1 roku zawiadomiono Sąd o zaginionym. 2776

Sąd Okręgowy Wydział I

W Tarnopolu, dnia 20 października 1933.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Stosownie do postanowień Sądu Okręgowego cywilnego Wydział handlowy we Lwowie Likwidatorowie Stowarzyszenia Kredytowego i Ogólnego Galicyjskiego Stowarzyszenia pensyjnego we Lwowie zwołują Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków wyżej wymienionych Stowarzyszeń na dniu 8 czerwca 1934 o godzinie 4-tej popołudniu w lokalu tych Stowarzyszeń przy ul. Bielowskiego l. 6.

Porządek dzienny:

Powzięcie uchwały o rozwiązaniu Stowarzyszenia Kredytowego i Ogólnego Galicyjskiego Stowarzyszenia pensyjnego we Lwowie, a to stosownie do postanowień §§. 19 i 41 statutów tychże Stowarzyszeń.

W razie braku kompletu wymaganego w §. 41 Statutu Stowarzyszenia Kredytowego następne Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie odbędzie się z tym samym porządkiem obrad zgodnie z postanowieniem zacytowanego paragrafu w tym samym lokalu i dniu o godzinie 5-tej wieczorem. 2787

UNIEWAŻNIAM zaginioną kartę łowiecką, kartę na broń. Jan Hulak, Lwów, ul. Na Błonie 14. 2768

UNIEWAŻNIAM zgubione świadectwo dojrzałości, patent kwalifikacyjny i patent egzaminu wydziałowego. Helena Kunowska. 2770

LETNISKO „Felsztyn-dwór". Sezon od 1 czerwca — przyjmuje letników i emerytów na stały pobyt. Pokoje słoneczne, telefon, elektryka, park tenis, siatkówka, radio, fortepian. Rzeka, las, kościół, poczta, lekarz. Stacja Grodowice. Kinztlowa, Lwów, Snopków, Szkoła Gospodar., lub Felsztyn-dwór. 2747

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny W. Majewski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów. ul. Zimorowicza 15.